

Protokół Nr 24
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 10.12.2008 r.

1. Rozpoczęcie posiedzenia i stwierdzenie quorum .

Wiceprzewodnicząca Pani Teresa Purgal , prowadząca posiedzenie pod nieobecność Przewodniczącego Komisji otworzyła posiedzenie , stwierdzając wymagane quorum. Lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu (nieobecny Kazimierz Drzewiecki , spóźnienie zapowiedział Andrzej Kościukiewicz) .

2. Przyjęcie zaproponowanego porządku posiedzenia .

Porządek został przyjęty bez uwag , za przyjęciem porządku opowiedziało się 2 radnych (jednogłośnie) . Porządek stanowi zał. Nr 2 do protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji (19.11.08 r.)

Wiceprzewodnicząca odczytała protokół z poprzedniego posiedzenia komisji 19.11.08 r.. Protokół z poprawkami został przyjęty 2 głosami (jednogłośnie) .

4. Rozpatrzenie skargi Pani Ewy Piechoty z dnia 5 X 2008 r. na działalność Burmistrza Międzyzdrojów .

W posiedzeniu komisji uczestniczyli Państwo : Ewa i Wiesław Piechota , Jan Radzinski oraz Jerzy Kot.

Wiceprzewodnicząca Komisji przedstawiła wszystkim zebranych skargę , której autorem jest Ewa Piechota , zwracając się z pytaniem , czy coś się zmieniło od czasu złożenia skargi . Państwo Ewa i Wiesław Piechota podtrzymali wniesioną przez siebie skargę , uważają bowiem , że sprawa musi zostać uregulowana , gdyż istniejący stan powoduje utrudnienia w komunikacji , uniemożliwiając wejście na chodnik , który został zagospodarowany przez Państwo Kot kosztem zajęcia pasa drogowego , za którego zajęcie Państwo Kot nie ponoszą żadnych opłat . Zainteresowani wyrazili zdziwienie , że Gmina nie poczuwa się do naliczenia opłat z tego tytułu , chociaż są to środki gminne , o które należy zabiegać .

Pani Ewa Piechota przedłożyła do wglądu pismo odnośnie zajęcia pasa drogowego (ponad 7 m) przez Państwo Kot , który posadowili w tym miejscu płot , a teren użytkują od 10 lat nie ponosząc z tego tytułu żadnych opłat .

Pani Piechota oświadczyła , iż będzie walczyła o wyegzekwowanie należnych środków, ponieważ uważa , że jest to bezprawie , szczególnie , że mówimy o pieniądzach gminnych, ma nadzieję , że Urząd traktuje wszystkich obywateli jednakowo i sprawa ta zostanie wyegzekwowana .

Uczestniczący w posiedzeniu komisji Zastępca Burmistrza Pan Mateusz Foltiński ustosunkował się do przedłożonych zarzutów osób składających skargę , potwierdzając , iż Państwo Kot zajmują bezprawnie powierzchnię pasa drogowego o pow. 7,8 m, 2 bez zezwolenia , problem polega na tym , że posadowiony płot przy posesji Państwa Kot przewyższa wartość gruntu . Wydzielenie tych 7 m poprzez dosprzedanie w trybie bezprzetargowym rozwiązałoby problem sąsiedzki , ale nie jest to możliwe w świetle obowiązujących przepisów , dlatego też państwo Kot chcą skierować sprawę do sadu .

Zaproszony na posiedzenie komisji podinspektor ds. drogownictwa i inwestycji Andrzej Małolepszy wyjaśnił, iż 30 IX odbyła się pierwsza wizja lokalna w tej sprawie przy udziale zainteresowanych oraz insp. Wiesława Krystka, natomiast druga wizja miała miejsce 1 XII 2008 r. bez udziału zainteresowanych. Od 30 IX 2008 r. zostały naliczone opłaty karne za zajęcie pasa drogowego $2 \text{ zł/m}^2 \times 7,28 \text{ m}^2$ (od decyzji służy odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego).

Zdaniem Teresy Purgal urząd od momentu prowadzenia sprawy wypełnia swoje powinności. Jednak Pani Piechota nie zgadza się z tym uważa bowiem, że nie powinien być przedłużony termin wizji lokalnej, poza tym nie rozumie dlaczego mówi się o wartości płotu, skoro można go usunąć nie powodując start z tego tytułu. Zainteresowani stoją na stanowisku, iż należy naliczyć opłaty za zajęcie pasa drogowego od 1998 roku, bowiem istnieją dokumenty na to, iż od tego czasu jest on tam posadowiony. Zainteresowani zwrócili również uwagę, iż nigdzie w ewidencji nie jest ujęta brama wraz z wjazdem, należy sprawdzić czy została na to wydana stosowna zgoda.

Zastępca Burmistrz wyjaśnił, że sprawa zajęcia pasa drogowego jest bezsporna, chodziło jednak o załatwienie sprawy w taki sposób, aby nie powodować niepotrzebnych strat. Istnieje stosowna opinia w tej sprawie, może najlepszym rozwiązaniem na załatwienie tego problemu będzie rozstrzygnięcie sprawy przez sąd, szczególnie, że nie ma żadnego dokumentu na to, iż płot posadowiony przez Państwo Kot stoi tam od 10 lat, bowiem problem pojawił się dopiero rok temu.

Obecni na posiedzeniu Państwo Piechota wyrazili swoją dezaprobatę związaną z tym, iż urząd zrobił prezent Państwu Kot opłacając geodetę, kwota wyniosła 1200 zł.

Pan Andrzej Małolepszy wyjaśnił, że stosowana jest taka praktyka, iż to urząd winien udowodnić zajęcie pasa drogowego.

Komisja ustosunkuje się do zagadnienia w aspekcie odpowiedzi na pytanie:

- 1) czy Burmistrz miał prawo przedłużyć czas wizji lokalnej, choć zdaniem Pana Małolepszego przepisy nie regulują częstotliwości odbywania wizji lokalnych.

W posiedzeniu komisji uczestniczył również Pan Jerzy Kot, przedkładając komisji do wglądu operat szacunkowy, którego opracowanie zlecił osobiście za kwotę 3 tys. zł. Materiał ten zawiera wszelkie dane będące świadectwem na to, że sprawa jest aktywna od 13 lat, od momentu postawienia płotu na przedmiotowej nieruchomości. Sprawę załatwiał wówczas z ramienia Urzędu Miejskiego Pan Stanisław Połoniewicz, który nie widział wówczas problemów w zatwierdzeniu inwestycji, na ówczesny czas nie było jeszcze drogi, powstała znacznie później, podczas pomiarów nie było również problemów, dopiero Pan Bożymowicz uznał, że jest to pas drogowy. Na ten stan złożyło się wiele niedopatrzeń, w tym pracowników Urzędu Miejskiego. Pan Kot miał nadzieję na rozwiązanie tego problemu po rozmowach przeprowadzonych z Panią Konarzewską oraz Panem Flotyńskim. Na dzisiaj natomiast, po rozmowach z prawnikami jest propozycja zwrócenia się do sądu odnośnie zaakceptowania stanu istniejącego. Osobiście zainteresowany jest ugodą w przedmiotowej sprawie, ale Państwo Piechota są konfliktowi, co potwierdzają również poprzedni właściciele. Nie jest prawdą, że brakuje tam możliwości komunikacyjnej, jeśli chodzi o przejście gdyż jest to przedostatni budynek i nikt właściwie tam nie chodzi, ani nie jeździ.

Na potwierdzenie swoich słów Pan Kot przedstawił komisji dokumentację zdjęciową dot. zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości w okresie kiedy nie było tam jeszcze drogi dojazdowej.

Pan Kot zwrócił się do komisji o rozważenie możliwość wykupienia przedmiotowego odcinka drogi , gdyż włożono wiele zaangażowania i pracy z zagospodarowanie istniejącego terenu w dobrej wierze .

Przewodnicząca Komisji po wysłuchaniu Pana Jerzego Kota , który jak podkreślono, nie jest stroną w skardze , poinformowała że komisja nie może wychodzić poza meritum skargi . Jest to skarga na Burmistrza i w takim zakresie będzie ona rozpatrywana .

5. Wypracowanie stanowiska w sprawie skargi Aleksandra Sembrata z dnia 16.08.2008 r. dot. zmiany numeracji budynku przy ul. M. Dąbrowskiej w Międzyzdrojach .

Uczestnicząca w spotkaniu insp. Edyta Konarzewska poinformowała , że skargi z dnia 16.08.2008 r. dot. zmiany numeracji porządkowej nieruchomości przy ul. M. Dąbrowskiej , została załatwiona zgodnie z wnioskiem pana Aleksandra Sembrata , na dowód czego przedłożono stosowne pisma , które trafiły do zainteresowanego : Pismo Dyr. WPN z dnia 12 XI 2008 r., skierowane do Burmistrza , w którym wnioskuje o zachowanie obecnych numerów budynku , na podstawie czego Zastępca Burmistrza wysłał zawiadomienie w sprawie numeracji porządkowej nieruchomości , pismo z dnia 24 XI 2008 r. do zarządcy nieruchomości WPN o nadanie numerów porządkowych obowiązujących dotychczas na działkach nr 18/11,18/12,18/13 . W myśl tego zawiadomienia budynek , w którym zamieszkuje Pan Aleksander Sembrat , otrzymuje dotychczas obowiązujący numer , o który występował w skardze z dnia 16.08.2008 r.

W związku z oczekiwanym i zadawalającym załatwieniem sprawy przez skarżącego Pana Aleksandra Sembrata , *wycofuje złożoną przez siebie skargę za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji , Departament Kontroli Skarg i Wniosków w Warszawie* . Pismo skarżącego w tej sprawie stanowi zał. do protokoły , wraz z przedmiotową skargą oraz kompletem dokumentów .

Komisja Rewizyjna nadmienia , iż skarga Pana Aleksandra Sembrata na działalność Burmistrza Międzyzdrojów została wycofana na wniosek zainteresowanego , choć była bezzasadna , ponieważ Burmistrz w niniejszej sprawie nie był stroną .

Na tym zakończono rozpatrywanie skargi .

6. Kontynuacja doraźnej kontroli komisji w zakresie funkcjonowania kontroli wewnętrznej w Urzędzie Miejskim .

Skarga jest kontynuacją kontroli rozpoczętej dnia 19.11.2008 r. – poinformowała Pani Teresa Purgal , wówczas to komisja zwróciła uwagę na fakt , iż wnioski dyrektorów poszczególnych placówek nie są analizowane przez insp. Grażynę Dubako , wpływają bowiem do urzędu z pominięciem pracownika merytorycznego , co wydaje się być pewną nieprawidłowością . Tak też się stało w przypadku nagród wypłaconych przez Panią Dyrektor SP Nr 1 , wniosek w tej sprawie nie był przedmiotem analizy insp. ds. oświaty pani Grażyny Dubako , trafił on bezpośrednio do pani Skarbnik .

Dyr. Szkoły Podstawowej Nr 1 Pani Iwona Banachowicz , obecna na posiedzeniu komisji wyjaśniła , że wniosek faktycznie wpłynął bezpośrednio do Pani Skarbnik . Środki te zaplanowane zostały w paragrafie 4010 , na którym to paragrafie poczyniono pewne oszczędności . Sytuacja , która miała miejsce , jak podkreśliła Pani Dyrektor , jest sytuacją incydentalną , gdyż zdarzyła się po raz pierwszy i nigdy już nie będzie miała miejsca . Nigdy wcześniej nie zdarzyło się , aby wszyscy nauczyciele otrzymali nagrody . Pani Dyrektor wyjaśniła z czego wynikły oszczędności , które posłużyły do umożliwienia wypłaty nagród dla nauczycieli . Złożyło się na to m.in. zaplanowane

zastępstwa na kwotę 20 tys. zł. , które były realizowane w ramach obowiązujących godzin pracy , awans zawodowy 6 500 zł. , który nie został zrealizowany , a środki z tego tytułu zostały rozdysponowane , odprawy emerytalne dla dwojga nauczycieli , którzy pozostali w szkole .

Pani Dyrektor Banachowicz podkreśliła zaangażowanie swoich nauczycieli , którzy podjęli się dodatkowej pracy biorąc udział w Projekcie Sokrates , którego realizacja wymagała uczestniczenia w różnych pracach i zajęciach w czasie poza zawodowym . Program ten jest dobrą formą promującą miasto i uzyskał najwyższe oceny ministerstwa , co jak podkreśliła pani Banachowicz , zasługuje na uznanie i wyróżnienie . Pani Dyrektor podkreśliła , że są różne formy motywowania pracowników , w tym wypadku , w ramach poczynionych oszczędności , uhonorowała swoich pracowników w taki właśnie sposób , nie przesuwając jednak środków z innych paragrafów , wszystko stało się w ramach paragrafów obowiązujących. Pani Banachowicz ma jednak nadzieje , że nagrody , które przekazała w dobrej intencji , nie przybiorą smaku goryczy dla obdarowanych . Osobiście uważa , że nie przekroczyła prawa , a sprawa była konsultowana pod względem księgowym oraz ze związkami zawodowymi .

Na pytanie radnej Teresy Purgal , na jakich przepisach opierała się Pani Banachowicz wypłacając nagrody dla swoich pracowników odpowiedziała , że zrobiła to w oparciu o obowiązującą uchwałę Rady Miejskiej Nr XXV/257/04 z 7 XII 2004 r. oraz na art. 49 regulaminu wynagradzania i karty nauczyciela , mówiącej o 1 % odpisie od planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych . W szkole funkcjonuje regulamin wewnętrzny nagród dyrektora , który zobowiązała się przynieść do wglądu komisji .

Insp. Grażyna Dubako przedstawiła komisji listę nagród przyznanych przez Dyrektorów szkół i placówek oraz Burmistrza Międzyzdrojów , wg załącznika do protokołu . Zapytana natomiast o źródło pozyskanych środków poinformowała , że Burmistrz dysponował w budżecie kwotą 10 tys. zł. , 0,2 % odpisem wynikającym z uchwały Nr XXV/257/04 w kwocie 6.500 zł i dodatkowo zwróciła się do Rady Miejskiej o kwotę 6 tys. zł. , co w sumie dało kwotę 22.500 zł. . Natomiast najwyższa nagroda dla nauczycieli i dyrektorów nie przekroczyła 200 % w stosunku do wynagrodzenia zasadniczego, co świadczy o tym , że Burmistrz nie przekroczył żadnych swoich uprawnień , powiedziała insp. Dubako . Związki Zawodowe zapoznały się z propozycjami nagród , nie wnosząc uwag do proponowanych kwot .

Na pytanie radnej Teresy Purgal , czy zasięgnięta została opinia Rady Rodziców , Pani Banachowicz stwierdziła , co poparła również radna Teresa Purgal , że jest to martwy przepis i należy dążyć do jego zmiany , jako przepisu niezyciowego .

Komisja analizowała zapisy wynikające z uchwały Rady Miejskiej Nr XXV/257/04 z 7 XII 2004 r. stwierdzając , że Pani Dyrektor Banachowicz nie zastosowała zapisów w zakresie 0,8 i 0,2 % , a uchwała nie pozwala poruszać się w takim zakresie . 19 tys. zł należało rozdysponować na 0,8 % dla nauczycieli , i 0,2 % dla dyrektora , w sumie tylko takie środki można było rozdysponować .

Osobiście Przewodnicząca Komisji rozumie gest i serce pani Dyrektor Banachowicz chcącej wyróżnić odpowiednią gratyfikacją swoją kadrę , jednak należy pamiętać o tym, że środki publiczne wydaje się zgodnie z obowiązującymi przepisami , a insp. merytorycznie odpowiedzialny za te sprawy - winien tego nadzorować , co uchroniłoby Panią Banachowicz przed tego rodzajem nieprawidłowościami .

Zdaniem insp. Grażyny Dubako nie jest możliwe kontrolowanie takich spraw bez udziału księgowości .

Pani Dyrektor Banachowicz poinformowała , iż konsultowała sprawę pod względem księgowym tak w szkole jak i w Urzędzie Miejskim i nie wnoszono żadnych zastrzeżeń , przyznaje jednak , że pominęła w tym wszystkim pośrednictwo insp. Grażyny Dubako ,

jednak zdecydowanie stwierdziła , że całą winę za zaistniałą sytuację bierze na siebie i nie chciałaby , aby ucierpieli na tym pracownicy , których osobiście chciała wyróżnić za zawodowe zaangażowanie i wymierne osiągnięcia zawodowe .

Na tym zakończono spotkanie .

W posiedzeniu komisji uczestniczyła również dyr. Szkoły Podstawowej Nr 2 w Wapnicy Pani Bogumiła Popko , która spotkała się z komisją celem wyjaśnienia komisji sprawy, która trafiła się Sądu Pracy odnośnie niewypłacenia 13 pensji nauczycielce .

Pani Dyrektor wyjaśniła , iż nauczycielka pracująca w ramach zastępstwa zwróciła się o wypłacenie 13 pensji , jednak zdaniem Pani Dyrektor oraz w opinii kancelarii prawnej sprawa ta nie była jednoznacznie interpretowana , dlatego też uznała , że powinna trafić do Sądu Pracy celem wyjaśnienia . Jednak wyrok jaki zapadł w tej sprawie wraz z uzasadnieniem o które wystąpiła odrębnie do sadu , również nie dawał jednoznacznej odpowiedzi w tej sprawie , stąd pomysł apelacji do Sądu II instancji w Szczecinie , który utrzymał jednak wyrok w mocy . Problemem w całej sprawie jawiło się sformułowanie „ w trakcie roku szkolnego” , dzisiaj Pani Dyrektor posiada pewność co do faktu , że wynagrodzenie takie należy się w każdej podobnej sytuacji . W podobnej sytuacji było jeszcze dwoje osób w szkole , jednak tylko jedna z nich otrzymała 13 pensję wraz z odsetkami , w sumie chodzi o kwotę 13 pensji 452 zł + 770,08 zł.

Na pytanie komisji , czy pan Zbigniew Olech miał dodatkowe uposażenia odrębnie za prowadzenie tej sprawy ,Sekretarz poinformował ,że nie było żadnej dodatkowej faktury z tego tytułu .

7. Zapytania i wolne wnioski .(brak)

8. Zakończenie posiedzenia .

Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Teresa Purgal zamknęła posiedzenie komisji , informując o kolejnym dwuczęściowym posiedzeniu w dniach 17 i 23 grudnia 2008 r. o godz. 11.00 , cele zakończenia rozpoczętych kontroli komisji oraz rozpatrywanych skarg.

Na tym posiedzenie zakończono .

Protokółował :
M.Nurkowska